

Prawda życie to dżungla
Punkt dla tych którzy nie toną w rachunkach
Skun dla tych którzy wiedzą co to twórnia
Szczyt marzeń jak Annapurna kurna
W swej bajce każdy jedzie na bogato
Więcej chce ale ciągle nie ma za co
Prosty cel ma już chyba byle matoł
El-Dorado a nie chleję Dorato
o to! o to! podchwyci ten kto mózg ma
Oczywista rzecz człowiekowi robić mus
a nie wystarczy chcieć ani mieć złote usta
Trzeba się zwlec gdy wybija rano ósma
Czekaj jeszcze tylko chwilkę
O tej porze świat człowiekowi wilkiem
Nie pomoże tobie liczyć na pomyłkę
Dobry Boże! A mi płacą za nawijkę
A to przecież takie proste
Słowo rym słowo kurwa rym i odstęp
Byle szczył robi rap z byle osłem
Byle szczył a niesie treści podniosłe
Jeśli tak lepiej złap się za pióro
Miej ten gest połóż kres naszym bzdurom
Jesteś pies podaj pięć obszczymurom
Rap bez spieć i bez cięć będzie górą

To jest jak dżungla czasem
Zastanawiam się czemu ciągle idę lasem
Może straszny wilk wybrał sobie inną trasę
Tylko strachliwi krzyczą siostró Basen!
Siostró basen chłopcze
Zaproś mnie na twoją ambicję pogrzeb
Jedna myśl niech ci leżkę otrze
Nie jest tak źle by nie mogło być

Nie przemawia do mnie rap w którym typy jeżdżą bejca
Ale oni jeżdżą a złamasy tylko jęczą
Jeśli mam być szczerzy te bajery są dla dziewcząt
Co do kasy takie czasy są były i będą
Popatrz lepiej na siebie jeden i drugi
Co masz? Co dajesz od siebie że marudzisz?
Lubić masz tą muzykę i nie bzykej tu do ludzi chopie
Życie to dżungla i są w niej papugi
Póki mocy mi starczy będę śmiał się z nierobów
Tych co to w życiu wszystko zawdzięczają Bogu
Bo to on ich stworzył i to koniec był na ogół
Bo by zrobić coś ze sobą nie znaleźli już powodu
A powód to jedno czy każdy wie na pewno
Ile trzeba pracy żeby znaczyć coś i wiesz to
Nie są żarty bo ja żyję tym na serio
I muszę kształcić się bo życie jest loterią

I jest jak dżungla czasem
Zastanawiam się czemu ciągle idę lasem
Może straszny wilk wybrał sobie inną trasę
Tylko strachliwi krzyczą siostró Basen!
Siostró basen chłopcze
Zaproś mnie na twoją ambicję pogrzeb

Jedna myśl niech ci łożkę otrze
Nie jest tak źle by nie mogło być dobrze